

TEATR



Męskie, żeńskie

NA AFISZACH TEATRU POLSKIEGO W POZNANIU ZAGOŚCIŁ **HRABIA ALEKSANDER FREDRO**. Za sprawą prostego gestu „Śluby panińskie” w interpretacji Andrzeja Błażewicza stają się zgrabną i współczesną przypowieścią o wyzwaniu się z konwenansów. Scenografię tworzy przypominający klatkę podest ze stalowych krat. Pod nim, niczym odległe echo romantycznej sielanki, kryje się zielona łąka pełna kwiatów. Przestrzeń projektu

Aleksandry Grabowskiej w połączeniu z kunsztownymi, barwnymi kostiumami z epoki i światłem tworzy oniryczną arenę, pole walki. Przedstawienie zaczyna się zaczerpniętą z „Uczty” Platona opowieścią o człowieku wyzwolonym z płci. Słyszymy ją z offu, nim jeszcze na scenie pojawią się bohaterowie. Nieprzypadkowo. Wszystkie role w tym spektaklu grają bowiem mężczyźni. Ten prosty zabieg nie tylko rozsadza konwen-

cyjonalną naiwność dzieła Fredry, ale też pozwala twórcom zrećnie igrać z płciowymi stereotypami, demaskując przy okazji niezmiennie opresyjny charakter kulturowych norm służących uprzedmiotowieniu kobiet. Jest w tym spektaklu punkowa energia, poczucie humoru i dobre zespołowe aktorstwo. A także subtelna scena miłosna między Gustawem (Piotr B. Dąbrowski) i Anielą (Konrad Cichoń).

MICHAŁ CENTKOWSKI

ŚLUBY PANIEŃSKIE 🍷🍷🍷🍷🍷
REŻ. ANDRZEJ BŁAŻEWICZ TEATR POLSKI W POZNANIU